

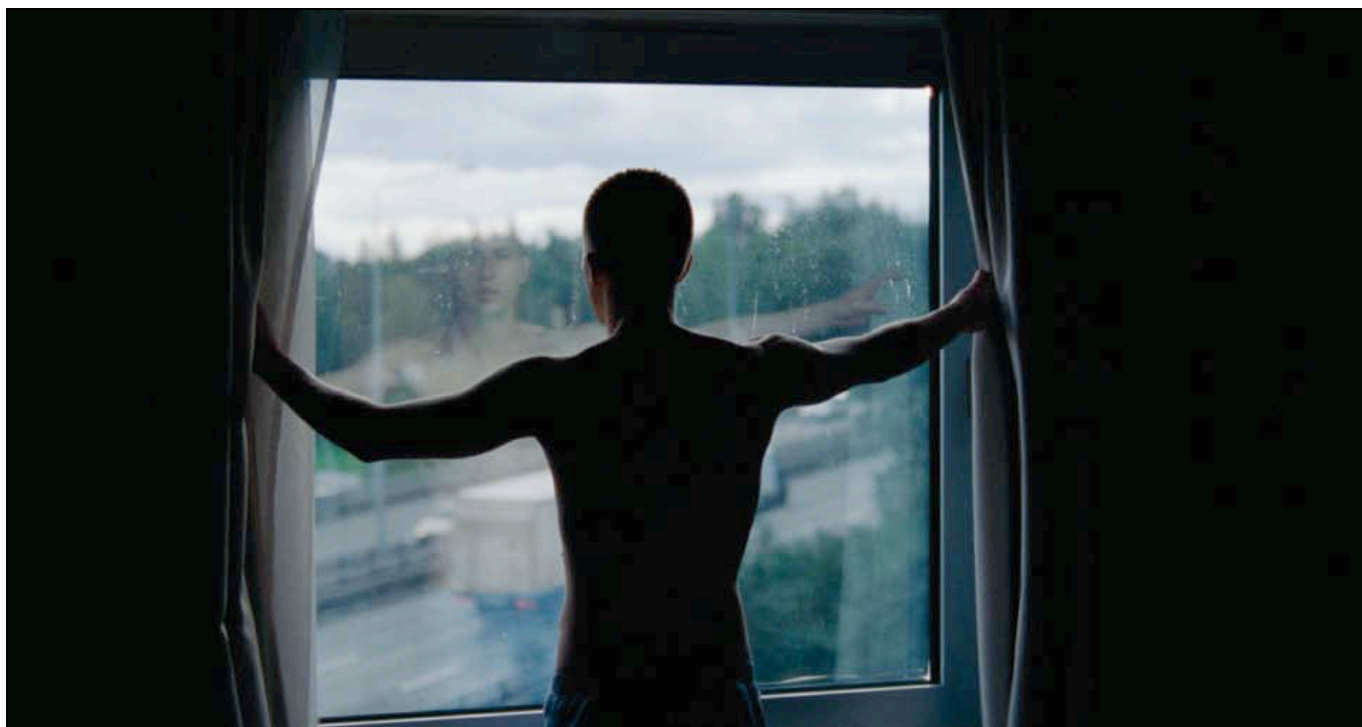


Przedstawia film

pt.

OSLO, 31 SIERPANIA

Reżyseria **Joachim Trier**, Norwegia 2011, 95 min



Przejmujący portret współczesnego pokolenia trzydziściolatek

Joachim Trier, reżyser

W KINACH OD 13 stycznia 2012

DYSTRYBUCJA

AURORA FILMS S.C.

ul. Pasaż Ursynowski 1/111, 02-784 Warszawa

tel: + 48 22 405 41 46

Dystrybucja: dystrybucjakino@aurorafilms.pl

Marketing & PR: kasia.kobylinska@aurorafilms.pl

www.aurorafilms.pl

AURORA FILMS S.C. ul. Pasaż Ursynowski 1/111, 02-784 Warszawa tel: + 48 22 405 41 46 www.aurorafilms.pl

AURORA FILMS S.C.

Przedstawia produkcję Motlys AS

We współpracy z Don't Look Now AS pt.

OSLO, 31 SIERPANIA

TYTUŁ ORYGINALNY **Oslo, 31. august**



TWÓRCY FILMU

Reżyseria Joachim Trier

Scenariusz Eskil Vogt, Joachim Trier

na podstawie opowiadania „Le feu follet” Pierre’a Drieu La Rochelle (1931)

Zdjęcia Jakob Ihre

Montaż Olivier Bugge Coutté

Scenografia Jørgen Stangebye Larsen & Solfrid Kjetsås

Muzyka Clearance Torgny Amdam

Producent Hans-Jørgen Osnes, Yngve Sæther, Sigve Endresen

OBSADA m.in.

Anders - Anders Danielsen Lie

Malin - Malin Crépin

Rehab Counselor - Aksel M. Thanke

Thomas (przyjaciel) - Hans Olav Brenner

Rebekka (żona przyjaciela) - Ingrid Olava

David (wydawca) - Øystein Røger

Tove (siostra dziewczyny Andersa) - Tone B. Mostrum

Johanne (Woman Anders Meets) - Johanne Kjellevik Ledang

NAGRODY / FESTIWALE m.in:

- 2011 – Plus Camerimage – sekcja Panorama Europejska
- 2011 - MFF w Cannes – sekcja Un Certain Regard - premiera
- 2011 – MFF w Toronto – sekcja VANGUARD
- 2011 – MFF w Sztokholmie – nagrody główne w kategoriach Najlepszy Film i Najlepsze Zdjęcia
- 2011 – 55. BFI London Film Festival
- 2011 - All About Freedom Festival (AAFF) - projekt kulturalny Europejskiego Centrum Solidarności (Gdańsk)

FILM

**Pierwszy śnieg i pierwszy papieros. Smak soli na jej skórze. Jego piżama. Widok ojca pijącego kawę i puste ulice miasta, kiedy nad ranem wracaliśmy z imprezy. Godziny spędzone w autobusach i tramwajach. Przyjaźnie na całe życie. Beztroska i to poczucie wolności, które rozpierało nas aż do bólu. I myśl – „Zapamiętam to wszystko”.
Mieliśmy mnóstwo czasu. Byliśmy szczęśliwi. Byliśmy młodzi. Byliśmy pewni, że wygramy.**

Anders nie żyje. Jest wprawdzie jeszcze dość młody i przystojny, ale jeśli nie osiągnęło się sukcesu przed trzydziestką, to tak, jakby nie osiągnęło się w życiu nic. Dręczą go wspomnienia wszystkich zmarnowanych szans i ludzi, których zawiódł. Kiedyś był ambitny, miał rodzinę, przyjaciół i wielkie plany. Dzisiaj zмага się z demonami przeszłości, uzależnieniem od narkotyków i myślą dlaczego znalazł się w „martwym punkcie”. Kiedy pojawia się szansa nowego startu, Anders powraca do dawnych miejsc i wkracza w „idealne” życie przyjaciół. Wita go miasto wypełnione melancholią i sztucznymi gestami. **Wieczorem, 31 sierpnia, wracają wspomnienia. Możliwości. Wolność. I wybór.**

O FILMIE

Drugi pełnometrażowy film norweskiego reżysera Joachima Trier'a to przejmujący portret współczesnego pokolenia trzydziestolatków. Anders mieszka w Oslo, jednak również dobrze mógłby być mieszkańcem dowolnego europejskiego miasta. Warto w tym momencie zwrócić uwagę na fakt, że scenariusz filmu, napisany przez Trier'a i jego wieloletniego przyjaciela Eskila Vogta, jest luźno oparty na francuskiej książce „Le Feu Follet” (*Błądny ogień*) Pierre'a Drieu La Rochelle'a wydanej w 1931 roku! Trier przyznaje, że inspirował się także przejrzyistością formy filmowej, jaką operował Robert Bresson, efemeryczną atmosferą filmów Terrence'a Malicka i duchem francuskiej Nowej Fali, który pozwala na połączenie intelektualizmu z głębokim przekazem emocjonalnym.

PRASA O FILMIE

Doskonały obraz współczesnego pokolenia trzydziestolatków

Whit Stillman, Przewodniczący Jury, MFF w Sztokholmie

Podróż Andersa, poprzez dźwięki i obrazy miasta, odczuwamy niemal jako pożegnalną podróż do miejsca, w którym wszystko jeszcze miało znaczenie. Operator, Jakob Inhre, nie zrobił nic, aby upiększyć to miasto, ale uchwycił klimat późnego lata, z jego wypłowiałymi kolorami i pierwszym odczuwalnym chłodem. To jedno z najważniejszych wizualnych doznań, czujemy siłę żalu Andersa i niepewność tego, co przyniesie mu przyszłość.

Allan Hunter, Screen

Przede wszystkim studium melancholii i samotności. Film Joachima Triera szczerze rozprawia się z pytaniem „I co dalej”, przed którym stają ci, którzy wyrwali się z nałogu.

Kirk Honeycutt, Hollywood Reporter

„Oslo, 31 sierpnia” zaczyna się wspinałym, elegijnym wręcz montażem scen ulic Oslo. Głos zza ekranu w poetycki sposób opisuje wspomnienia i momenty, które widzimy na ekranie. Obrazki wyglądają jak ze starej taśmy 8 mm. To cudowny pomysł, aby główny bohater, Anders, mógł nas zaprosić do swojego miasta. Spędzimy kolejne 24 godziny jego życia na wspomnieniach i odkryciach.

Kevin Jagernauth at the Playlist

(...) Norweski reżyser, Joachim Trier, pokazuje nam bolesny dzień spędzony na szukaniu własnej duszy przez młodego obiecującego pisarza, który stracił swoją życiową szansę uciekając w narkotyki. Po wyjściu z odwyku próbuje odnaleźć swoje stare życie, otrzymuje jednak wyłącznie niezwykle mieszkankę herbaty, współczucia, goryczy i nieodebranych połączeń telefonicznych.

By Tim Robey, The Telegraph

REŻYSER O FILMIE

TRAGEDIE SĄ CZĘŚCIĄ NAS

Oslo, 31 sierpnia to opowieść o zdolnym, ale pełnym mrocznych myśli młodym człowieku. Paradoks polega na tym, że Anders kiedyś ambitny i utalentowany, stracił najlepsze lata życia z powodu trybu życia, jakie prowadzi. Fascynuje mnie obserwowanie życia klasy średniej. Ciekawią mnie ludzkie losy i przeznaczenie. Na przykład wszyscy moi przyjaciele z młodości jeździli na deskorolkach. Obserwowałem, jak potoczyły się ich losy. Niektórzy zostali narkomanami, inni porobili wielkie kariery. Duże dramaty zdarzają się również w życiu tych, którzy mają wybór. Zawsze widziałem się jako filmowca, który patrzy z bardzo krytycznego punktu widzenia, i jednocześnie kręci filmy o ludziach rzekomo szczęśliwych i uprzywilejowanych.

Bo zawsze byłem lekko zły, kiedy ludzie mówili, że życie w Norwegii jest tak szczęśliwe, że wogóle nie ma o czym mówić. Żadnych konfliktów. Zupełnie się z tym nie zgadzam. Wielkie tragedie są częścią życia klasy średniej.

DWA BARDZO OSOBISTE FILMY

Mój pierwszy film „Reprise” jest o młodszym etapie życia, podczas gdy w „Oslo, 31 sierpnia” postacie są już sporo starsze. Anders, trzydziestoczwololatek, osiągnął wiek, w którym przestał wierzyć w lepszą przyszłość. To film o utracie wiary w samego siebie i w młodzieńcze aspiracje. Anders zadaje fundamentalne pytania na temat życia. Trudno mi jednak porównać ze sobą te dwa filmy. Oba są bardzo osobiste, zarówno w sposobie realizacji jak i samej tematyce, a bohaterowie pochodzą z podobnych środowisk.

LE FEU FOLLET [„Błądny ogień”]

Mój współscenarzysta Eskil Vogt i ja przeczytaliśmy francuską powieść pt. „Błądny ogień” napisaną przez Pierre’a Drieu La Rochelle w 1931 roku. Obaj poczuliśmy ponadczasowy wymiar tej historii, która mogłaby się dziać w innych miastach i kulturach i nadal byłaby aktualna. Książka została zekranizowana w 1963 roku przez Louisa Malle i opowiada o alkoholiku. Pomimo że książka stanowiła zaledwie inspirację do powstania scenariusza „Oslo, 31 sierpnia”, zdecydowaliśmy się umieścić w nim postać postać narkomana, jak w powieści.

KRYZYS EGZYSTENCJALNY

Wraz z Eskilem Vogtem chcieliśmy wykreować historię skupioną na emocjach, niemalże psychice, doświadczeniu i kryzysie egzystencjalnym. „Zgubiłem się. Co dalej?”. „Oslo, 31 sierpnia” jest o stanie zagubienia i tej szczególnej samotności, która towarzyszy zagubieniu. Kino jest szczególną formą mówienia o samotności. Mogliśmy doświadczać tego wraz z innymi ludźmi. Kolekcjonować doznania. Jesteśmy samotni w ciemności, która wypełnia salę kinową, ale obok siedzą inni ludzie.

ŻŁOŻONOŚĆ EMOCJONALNA

„Reprise” jest dosyć złożony, jeśli chodzi o formę, spędziliśmy cztery lata na pisaniu scenariusza. W „Oslo, 31 sierpnia” chcieliśmy osiągnąć prostotę, jednocześnie pokazując złożone emocje. Chcieliśmy, aby film był przejrzysty i jasny dla wszystkich. Eskil i ja dzielimy ten sam sceptycyzm, jeśli chodzi o sentymentalizm i sposoby, poprzez które łatwo osiągnąć go w kinie. Staramy się jednak nie być konserwatywni.

INSPIRACJE

Chciałem realizować kierunek bardzo prostej i przejrzystej reżyserii, ale jest we mnie pewien niepokój, więc sprawy nigdy w efekcie nie są tak czyste, jak zakładałem. W „Oslo, 31 sierpnia” chciałem pokazać realnie upływający czas i użyć pewnych aspektów

dokumentalnych. Na ulicach Oslo kręciliśmy Stedicamem, bez statystów – tylko prawdziwi ludzie. Uwielbiam zderzenie ściśle zaplanowanej reżyserii z chaosem zwykłych życiowych sytuacji. Zawsze podobała mi się klarowność filmów Roberta Bressona. Jego styl jest niemożliwy do naśladowania, ale duch jego kina jest wprost niewiarygodnie inspirujący.

ZWYKŁY DZIEŃ

W powieści Folleta interesowały mnie szczególnie te sceny, które rozgrywały się pomiędzy głównym bohaterem, a jego przyjacielem w czasie intymnej rozmowy. Interesowały mnie szczegóły na temat tego, jak przyjaciele zachowują się w najczarniejszych momentach naszego życia. W scenariuszu umieściliśmy dialog pomiędzy dwoma dobrymi przyjaciółmi, z których jeden stracił wiarę w życie, a drugi czuł ciężar wzięcia udziału w wypełnionej bólem rozmowie. Chociaż musieliśmy wykreować obie postacie, inspirację do nich zaczerpnęliśmy z książki. Początkowo rozmowa miała zająć tyle czasu, ile nam zajmują takie właśnie rozmowy, było to jednak wielkie ryzyko dla dramaturgii filmu. Byliśmy więc zainteresowani odkryciem również innych możliwości. W rezultacie pokazaliśmy sposób, w jaki toczy się zwykły dzień. Dużo ciszy i nagłe potoki słów.

ANDERS

„Oslo, 31 sierpnia” powstało z udziałem Andersa Danielsena Lie. Zanim zaczęliśmy pisać, zaproponowałem mu rolę i na szczęście powiedział „tak”. Anders nie jest aktorem z wykształcenia. Studiował medycynę, kiedy zaproponowaliśmy mu rolę w „Reprise”. Teraz jest lekarzem. Na dodatek bardzo inteligentnym, również emocjonalnie. W „Oslo” chcieliśmy pójść jeszcze głębiej i zrobiliśmy milowy krok. Zmienił się psychicznie, nabrał ciała. Obserwował środowisko narkomanów, aby stać się bardziej realistycznym. To był dla niego trudny czas.

OSOBOWOŚĆ

W filmie najważniejsze dialogi są napisane. Czasami pozwalałem aktorom improwizować, ale nie jestem wielkim wyznawcą wolnej improwizacji. Czuję, że reżyser musi kreować wolną przestrzeń, która go otacza, a aktorzy wnoszą w nią część siebie. Pracuję z aktorami w bardzo indywidualny sposób. Nie mam jednej metody. Prowadzę profesjonalnych aktorów wraz z amatorami. Lubię amatorów, bo nie czują potrzeby chwalenia się swoim rzemiosłem. Ciężko pracują, aby osiągnąć cel (...).

ZAGUBIENI W WIELKIM MIEŚCIE

Chciałem pokazać Oslo wczesną jesienią. W tym czasie miasto wypełnione jest melancholią. Piękno późnego letniego dnia, kiedy upadek jest blisko. Martwiłem się, że klimat powinien być żółty lub pomarańczowy, ale potem pomyślałem, że powinniśmy spróbować przykuć uwagę realną kolorystyką.

PRZEZNACZENIE

Zawsze byłem ciekaw związków pomiędzy przeznaczeniem a tożsamością oraz tego kim jesteśmy i kim się stajemy. Przykładowo, doświadczamy innego wymiaru oglądając stare filmy i patrząc na ulice, samochody, budynki i sposób ich funkcjonowania. Czuję sens kolekcjonowania tych drobnych wspomnień i oglądania ich po latach, stąd moja nieustająca fascynacja filmem. W „Oslo, 31 sierpnia” pokazałem szczególne miejsca, więc po latach ludzie znów będą mogli je zobaczyć. Oslo jest bardzo dynamicznie zmieniającą się metropolią. Kiedy Anders, na początku filmu, wraca do miasta, widzi całe jego nowe dzielnice. Jeden wielki plac budowy. Ale za kilka lat będą to miejsca, gdzie ludzie po prostu mieszkają. Chciałem uchwycić ten moment, udokumentować go. Doświadczamy prawdziwego świata w filmie. Paryskie ulice we wczesnych filmach Erica Rohmera, wiatr w drzewach w filmach Malicka. Poetyckie obserwacje w filmach Tarkowskiego. (...)

Jestem częścią generacji, która umieściła całe swoje życie na kasetach video.



JOACHIM TRIER – REŻYSER

„Oslo, 31 sierpnia” to drugi fabularny film reżysera. Debiutował w 2006 roku fabułą „Reprise”, która zdobyła kilka międzynarodowych wyróżnień, m.in. nagrodę za Najlepszą Reżyserię na festiwalu filmowym w Karlowych Warach oraz jedną z nagród za debiut w Toronto. Film zdobył również norweskiego Oscara – nagrodę Amanda w kategoriach Najlepszy Film, Najlepszy Reżyser i Najlepszy Scenariusz.

Trier urodził się w Kopenhadze w 1974 roku w filmowej rodzinie. Swój pierwszy film nakręcił w wieku pięciu lat na taśmie 8 mm. Jako nastolatek zdobył narodowe mistrzostwo w jeździe na deskorolce, jego fascynacja tym sportem znalazła potem swoje odzwierciedlenie w kilku krótkometrażowych filmach. Po skończeniu Europejskiego Filmowego College w Danii praktykował w Brytyjskim Instytucie Filmowym i Telewizyjnym.

FILMOGRAFIA

2011 OSLO, 31 SIERPANIA	2001 STILL (short)
2006 REPRISÉ	1999 PIETÀ (short)
2002 PROCTER (short)	